

GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski, katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska Spółd. z o. o.

Adres redakcji i administracji:

Leszno (Woj. Pozn.) ul. Wolności 21., Tel. 61 i 64.

Warunki prenumeraty i ogłoszeń na ostatniej stronie.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedzieli i świąt.

Cztery bezpłatne dodatki tygodniowe.

Przyjaciel Rolnika, Ognisko Domowe (dla rodzin),

Przegląd Tygodniowy (Ilustr.) i Arkusz powieściowy.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Nr. 175.

Leszno, sobota dnia 1 sierpnia 1931 r.

Rok XII.

Widoki poprawy.

Wywiad z p. senatorem Wielowiejskim, wiceprezesem Rady Naczelnej Organizacji Ziemianiskich.

Warszawa, 30. lipca. (Koresp. wł.)

Senator Józef Wielowiejski, urzędujący wiceprezes Rady Naczelnej Organizacji Ziemianiskich podzielił się z nami swymi poglądami na temat ukształtowania się sytuacji na rynku zbożowym w bieżącej kampanii.

„O przebiegu tegorocznej kampanii w Polsce, zaczął p. sen. Wielowiejski, poza ogólną światową koniunkturą będą decydowały trzy podstawowe czynniki: 1) wynik urodzaju, 2) polityka rządu i 3) nastrój psychiczny naszego społeczeństwa rolniczego.

O ile chodzi o urodzaj, to można o nim ogólnie powiedzieć, że będzie gorszy, niż w r. ub. Wpłynęły na to mniej pomyślne warunki atmosferyczne oraz spadek intensywności produkcji w wyniku poważnego zmniejszenia zużycia nawozów sztucznych. Stąd też według wszelkiego prawdopodobieństwa w zakresie zbóż chlebowych, w bieżącym roku gospodarczym pozostaniemy w granicach samowystarczalności, nadwyżki zaś eksportowe będą raczej niewielkie. Dodać trzeba, że rezerwy zboża w kraju z ubiegłej kampanii są bez znaczenia, tak że teoretycznie tegoroczny zbiór zbóż chlebowych w przybliżeniu winien pokrywać się z zapotrzebowaniem wewnętrznym. Pozwoli nam to na oderwanie się od rynku światowego i utrzymanie cen zboża na poziomie wyższym niż zagranicą, dzięki wzmoczonej ochronie celnej.

W warunkach takich, naczelnym zadaniem rządu staje się, moim zdaniem, scharmonizowanie środków polityki gospodarczej popytu i podaży, celem niedopuszczenia do załamania się ceny zboża na rynku krajowym. Środkami temi są ochronne cła przywózowe i prężne eksportowe, zakupy interwencyjne P. Z. P. Z. na rynku krajowym oraz kredyty zastawowe Banku Polskiego. Środki te są wypróbowane i skuteczność ich w bieżącej kampanii będzie głównie zależała od możliwości finansowych państwa.

Uważam, że mimo trudnej sytuacji dostateczne środki na uruchomienie premii, interwencji P. Z. P. Z. oraz kredytów zastawowych, bezwzględnie się znajdują, w przeciwnym bowiem razie Skarb Państwa poniósłby dużo większe straty, choćby w formie zmniejszonych wpływów budżetowych.

Niezmiernie doniosłą rolę odgrywa tu trzeci z kolei czynnik, o którym wspominałem, a mianowicie nastrój psychiczny całego społeczeństwa rolniczego. Wskutek bowiem jeszcze niepełnie ukształtowanej u nas organizacji życia gospodarczego na zjawiska ekonomiczne w Polsce często wywierają wpływ czynniki irracjonalne, których źródeł należy szukać w nastrojach psychicznych ludności. Takim irracjonalnym fluktuacjom szczególnie podlega nasz, słabo jeszcze zorganizowany rynek zbożowy. Dlatego też badaj czy nie decydującym momentem w tegorocznej kampanii zbożowej będzie wytrzymałość psychiczna, samych rolników, którzy winni zdobyć się na jasną i trzeźwą ocenę obecnej sytuacji zbożowej, niebędącej w naszym kraju bynajmniej tak niepomyślną, jak w innych krajach produkujących i nie wywoływać panicznej podaży zboża na jesień, która miałaby doprowadzić do zupełnego załamania się sytuacji rynkowej. Dlatego też wszyscy rolnicy winni się bezwzględnie z tym liczyć i nie ulegać psychozie chwili. Od spokojnych nerwów rolników w znacznym stopniu będzie zależało powodzenie polityki gospodarczej rządu w dziedzinie opanowania sytuacji na rynku zbożowym i osiągnięcia korzystniejszych cen zboża.

Podkreślam raz jeszcze, zakończył nasz rozmówca, że w chwili obecnej, momentem najbardziej decydującym w ukształtowaniu się sytuacji w rolnictwie jest równowaga duchowa samych rolników oraz ich zdolność do przeciwstawiania się szkodliwym nastrojom defetystycznym”.

Zwyzka stopy dyskontowej.

London, 30. 7. (PAT.) — Stopy dyskontowa w Anglii została podniesiona z 3 1/2 pól na 4 i 1/2 pól.

Przed ważnymi decyzjami w Watykanie.

Donoszą z Rzymu: Ojciec Święty ustanowił t. zw. komisję 4-eh pod przewodnictwem b. sekretarza stanu kardynała Gaspariego. Komisja ma w miastach letnich poddać szczegółowemu badaniu zatarg między Watykanem a rządem włoskim. Jak słychać, postanowienie w sprawie tego zatargu nie zapadnie przed jesienią bież. roku. W październiku na wniosek tej komisji będą przeprowadzone bardzo znaczne zmiany w kierownictwie najwyższych stanowisk watykańskich. Słychać, że także miejsce dotychczasowego dyrektora dziennika „Osservatore Romano”

ma być mowo obsadzone, gdyż dotychczasowy dyrektor swoimi zbyt ostrymi wycieczkami przeciwko faszyzmowi w czasie ostatnich polemik między Watykanem a rządem włoskim w sprawie akcji katolickiej obciążał zbytnio stosunek Watykanu do Kwirynału. W kołach miarodajnych słyszy się, jakoby kardynał Pacelli miał ustąpić ze swego stanowiska, a kardynał Gaspari miał objąć kierownictwo sekretariatu stanu. Częste posuchania Gaspariego u Ojca Świętego miały na celu wyłączenie omówienie i wyjaśnienie obecnej sytuacji politycznej Watykanu.

Plebiscyt za rozwiązaniem sejmu pruskiego.

W berlińskich sferach rządowych panuje poważne zaniepokojenie z powodu stanowiska, jakie zajmuje niemiecka partia ludowa, a więc stronnictwo, wchodzące w skład koalicji rządowej Rzeszy, wobec plebiscytu za rozwiązaniem sejmu pruskiego, oznaczającego, jak wiadomo, na dzień 9. sierpnia. Plebiscyt ten zainicjowany przez Stahlhelm, postarował poprzeć także komunistów.

Stronnictwa, popierające plebiscyt, uzyskały przy ostatnich wyborach do parlamentu ponad 10 milionów głosów, zaś na terenie Prus ilość ich głosów sięga około 8-u milionów. Wobec wzrostu wpływów hitlerowców i komunistów na wypadek ponarcia plebiscytu przez ludowców i partię gospodarczą, zachodzi prawdopodobieństwo przejścia wnosku plebiscytowego, do czego potrzeba około 11 mil-

ionów głosów. Nie w tem jednak tkwi główne niebezpieczeństwo dla rządu, ponieważ kadencja sejmu pruskiego i tak upływa już za kilka miesięcy. Mianowane stery rządowe obawiają się o wiele więcej skutków propagandowych za granicą z powodu tej manifestacji, jaką stanowi jednomyślny front nacjonalistów i komunistów, a która wypadnie tem groźniej, im większa będzie liczba głosów, oddanych za wniosek plebiscytowym. Udział niemieckiej partii ludowej w akcji Hugenberg, Hitlera, Seidte i tow. Thaelmanna może pociągnąć za sobą poważne niebezpieczeństwo natury wewnętrzno-politycznej i doprowadzić do rozbitcia koalicji rządowej Rzeszy, do której z ramienia partii ludowej delegowany jest na ministra spraw zagranicznych p. Curtius.

Zeppelin znowu zawiódł oczekiwania.

Moskwa, 30. 7. (PAT.) Dziś o godz. 5.40 sterowiec „Zeppelin” przeleciał nad Leningradem. Okrzywszy lotnisko, sterowiec zrzucił spadochron, do którego przywiązane były bomby dr. Ecknera, komendanta sterowca i prof. Samojłowicza, adresowane do komendanta portu lotniczego, a zawierające wiadomość, że z powodu niepogody „Zeppelin” zmuszony jest zaniechać lądowania i kieruje się na południe.

Berlin, 30. 7. (PAT.) Sterowiec „Hr. Zeppelin”, nie dotarszy do swego celu, jakim były wyspy Nowosyberyjskie, zawrócił z drogi nad ziemią

północną i w przyspieszonym tempie, nie lądując nigdzie po drodze, przybył do Berlina o godz. 7-mej wieczór. Przyczyna tej nagłej zmiany pierwotnego planu jest nieznana. Na powitanie go przybył na lotnisko w Tempelhofie minister komunikacji Guehard, jako przedstawiciel rządu Rzeszy, nadburmistrz Sahm itd.

Dochód z biletów wejścia na lotnisko, obliczony na 25 tysięcy mk. na żądanie dr. Ecknera przeznaczony został na pokrycie części kosztów ekspedycji.

Z ziemi niewyzwolonych.

Represe niemieckie przeciw polskiemu pismom. — Berlin, 30. 7. Nadprezydent prowincji g-śląskiej odebrał debiet na okres 2 tygodni dziennikowi „Polonia”, oraz zawiesił na ten sam okres czasu „Katolika Codziennego”. Nowy ten zakaz w stosunku do 2 gazet polskich po zawieszeniu „Gazety Olsztyńskiej” wydany został na podstawie nowego dekretu prezydenta Rzeszy Hindenburga, ograniczającego wolność prasy.

Ogłoszenie niewypłacalności banku

Berlin, 30. 7. (PAT.) — Bank prywatny Meyersfelda w Brunswiku z powodu trudności finansowych ogłosił niewypłacalność. Firma istnieje od przeszło 100 lat.

Kłeska chińskiej armji czerwonej.

W Londynie otrzymano wiadomość z Szanghaju, donoszącą, że wojskom rządu nankińskiego udało się ostatecznie rozgromić czerwoną armję prowincji Kiangsu. Decydująca bitwa rozegrała się w okolicy miasta Ning-tu.

Wojska rządowe wzięły do niewoli 20.000 żołnierzy, 13.000 karabinów ręcznych, kilkadziesiąt maszynowych i kilkanaście armat. W walce padło po obu stronach kilka tysięcy zabitych.

Upały w Stanach Zjednoczonych.

Nowy Jork, 30. 7. (PAT.) — Fala upałów z temperaturą między 90 a 120 st. Fahrenheita utrzymuje się nad Stanami zachodnimi, środkowymi i wschodnimi. Liczba wypadków śmiertel, spowodowanej przez upały, wynosi zgóra 80, z czego większość zanotowano w Kalifornii i Arizone. Z północnej i południowej Dakoty, Nebraska, Iowy i Michiganu donoszą o pojawieniu się większej ilości szarańczy. W stanach Montana i Idaho rozpoczęły się pożary lasów.

Lot przez Atlantyk.

London, 30. 7. (ATE.) — Nowa próba przelotu przez Atlantyk, uczyniona przez dwu lotników amerykańskich, Hemdona i Pangborna, zakończyła się szczęśliwie. Pomimo niepomyślnych warunków atmosferycznych, a przedewszystkiem gęstej mgły, lotnicy przebyli szczęśliwie Atlantyk, lądując koło Carigan w Walji. Mielł oni jeszcze paliwa na 8 godzin, ale zmuszeni byli do lądowania z powodu mgły. Dziś rano wyruszą oni w dalszą drogę do Londynu. Lot przez Atlantyk (trasa lotu wynosiła 5.200 km.) trwał 25 godzin 15 minut.

Bernard Shaw w Moskwie.

Moskwa, 30. 7. (PAT.) — Stalin przyjął Bernarda Shaw'a i odbył z nim rozmowę, która trwała 2 i pół godziny. Przy rozmowie obecni byli król Astor z małżonką, lord Lothian i komisarz spraw zagranicznych Litwinow.

Z ostatniej chwili.

640-ta rocznica niepodległości Szwajcarii. — Warszawa, 31. 7. W dniu 1. sierpnia przypada 640-ta rocznica ogłoszenia niepodległości Federacji Szwajcarskiej. Dzień ten obchodzony jest corocznie w Szwajcarii jako święto narodowe.

W dniu święta narodowego Szwajcarii na gwałt poselstwa szwajcarskiego w Warszawie wywieszono będzie flaga, natomiast z powodu nieobecności w Warszawie posła szwajcarskiego, mian. Scgersera Brunogga, tradycyjnego przyjęcia w poselstwie nie będzie.

3.910.100 zł na bezrobotnych w sierpniu. — Warszawa, 31. 7. Ustalony na posiedzeniu w dn. 29. bm. preliminarz budżetowy Funduszu Bezrobocia na miesiąc sierpień przewiduje na zasiłki ustawowe dla bezrobotnych robotników łącznie z kosztami ich przejazdów kwotę 3.910.100 zł. Kwotę tę ustalono w przewidywaniu, że liczba bezrobotnych, uprawnionych do pobierania zasiłków będzie wynosiła w sierpniu około 50.000 osób.

Z POGRANICZA.

Potrzeba załagodzenia sprawy M. K. K. O.

Rada Miejska załaga odwołanie p. zeciwko zarządzeniu Pana Wojewody w sprawie Miejskiej K. K. Oszczędności, które jest niezgodne ze statutem; kwestja niepotrzebnych kosztów i ewentualnych strat.

Leszno, 31-go lipca 1931 r.

Smutne stosunki wytwarzają się na naszym Pograniczu. Takby się chciało w oparciu o zgodną, łączną, owocną pracę rodaków walczyć z naporem obcy; przeciwstawiając nasz polski światopogląd wrogowi, aby poza kondornem siedzący Bracia czerpali stąd pokrzepienie serca, podniesienie ducha — „tak się nam serce śmiało do wielkich rzeczy... a tu rzeczywistość „skrzeczy“. Te rzeczywistości — z przyką musi — z niemalą przykrością — odzwierciedlać pismo codzienne; musi się raz po raz zajmować małymi ludźmi, którzy właśnie tutaj wyrządzają szkody wielkie, bo na tym terenie, na tej placówce jest odpowiedzialność większa, dobór ludzi powinien być lepszy. Tymczasem o tem się zapomina, że nie o lokalne tylko sprawy chodzi, że o szersze, ważniejsze one się zająają — że to nakłada obowiązki większe. To znów podkreślamy, aby położyle kres demagogii, aby usunąć z widowni ludzi niewłaściwych a przynajmniej pohamować ich zapędy. Chodzi nam o to, aby wszyscy ojcowie miasta, jego dobro mieli na uwadze, aby dla osobistych ambicji, dla względów partyjnych nie narażali na szwank interesów ogółu. Mówimy o tem, mając na uwadze całokształt stosunków w mieście naszym, gdzie nie to, co dzieli lecz to co łączy musi być mocniej niż gdzie indziej podkreślane i respektowane. Miejsce tu na każdym polu, na każdej placówce gospodarczej, społecznej, a tembardziej politycznej dla ludzi, którzyby nam — i nietylko nam — mogli imponować charakterem, inteligencją, fachowością, pracą, umiarem.

Wczorajsze posiedzenie Rady Miejskiej zajmowało się sprawami bardzo poważnymi. Traktowanie ich jednak nie było przez wszystkich pp. radnych dość poważne. Przewodniczący, którego cierpliwość bywa tak często wystawiana na próbę, musiał często używać dzwonka, przywoływać do porządku, było nawet zapisanie do protokołu. W pewnym momencie odezwała się nawet galerja, nadużywając prawa gościnności. Przewodniczący niezwłocznie poskromił niedopuszczalny wybrzyk. Fakt jednak, wrażenie ujemne pozostaje. Jeżeli ktoś z publiczności, zajmującej galerje czuje się dotknięty niewłaściwym odezwanieniem się radnego, to ma inne drogi i sposoby zareagowania. Każdy słuszny protest, uzasadniona krytykę zamieszczamy w „Głosie“ bez względu na to, kogo to dotyczy. Głównym punktem porządku dziennego była sprawa „uniważnienia uchwały Rady Miejskiej z dn. 18. 6. br. dotycząca wyboru organów Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności“. Sprawa niezmiernie przykra, bo zdaniem obywateli, sprzecznym zarządzeniem Władz Nadzorczych ze statutu, wynikające stąd koszty, straty i szkody natury moralnej wyjaśniali pp. radni Wstawski i Rzepka oraz senior miasta rada Górecki, których duchem obywatelskim i troską o dobro miasta nacechowane przemówienia, wywarły silne wrażenie.

Przed porządkiem obrad. Radny mec. Wstawski zgłasza nagły wniosek w sprawie zniesienia Sadu Okręgowego w Lesznie, z dniem 1. stycznia 1932 r. Przewodniczący podaje do wiadomości R. M. o zgonie jej b. członka śp. Adolfa Schädicke, którego pamięć uczczono przez powstanie z miejsce.

Następnie do Komisji Rew. Gł. Kasy Miejskiej na miejsce opróżnione przez rezygnację p. radnego Kocha wybrano p. r. Kłonowskiego.

Przewodniczący komunikuje o zgłoszeniu się do delegacji w sprawie zmiany terenu dla Ogródków Działkowych. Chodzi o to, aby zamiast ziem zakupionej na cel ten od p. rady Góreckiego nabyć ziemię od p. radn. Fejgo, która jest zdaniem Zarządu Ogr. Działk. odpowiedniejsza, ze względu na dogodnie położenie przy szosie i lepszą glebę. Na wniosek przewodn. p. Nowakowskiego postanowiono sprawę tę przenieść na koniec obrad i traktować poufnie.

Sprawozdanie Komisji Rewizyjnych. Pierwszy punkt porządku dziennego dotyczył urlopu wypoczynkowego p. II. burm. Sobkowiaka (od 1. 7. do 1. 8.). Drugi — sprawozdań Kom. Rew. z odbytych rewizji kas miejskich za czerwiec. Stwierdzono zażalenie z regulacją czesnego w Gimn. Miejskim im. Marii Konopnickiej (zażaleńca nawet z roku ub.) oraz czynszu. R. M. uchwała przedsięwzięcie odpowiednich kroków.

Przebrukowanie ul. Wschowskiej omawiano w punkcie 3 i 4-tych. mianowicie sprawę dostawy kamienia oraz dalszych robót. W związku z zapytaniem R. M. stwierdził Magistrat, iż część kamienia pochodziła istotnie z zagranicy. Oczywiście nie się nie dało zrobić, odrobił błęd. Przedsiębiorca odmówił przyjęcia zwrotu kamieni, bo ze strony Magistratu nie było zastrzeżenia, że materiał ma być krajowy. Wina formalnie Magistratu, Rady Miejskiej — ale chyba głównie gospodarza, głowy miasta, i jego fachowych pracowników.

Sprawa wiąże się z bezrobociem, wprowadzić nie bezpośrednio miejscowemu lecz ogólnemu, ale jak to w uwagach wstępnych zaznaczamy, nie wolno wszystkiego rozpatrywać z lokalnego tylko punktu widzenia. Niestety nawet wczoraj potrzeba popierania przemysłu krajowego nie wywołała dostatecznego zainteresowania pp. radnych. Zadowolilo ich zapewnienie, że lepiej będzie w przyszłości.

Natomiast więcej dyskutowano o dalszych pracach nad przebrukowaniem ul. Wschowskiej. W związku z tem wyłoniła się sprawa zatrudnienia bezrobotnych. Dyskusja przybrała odcień denagogeniczny. W pewnym momencie p. radny Pawłowicz zaatakował przewodn. p. Nowakowskiego sprzywołanie do porządku, zapisanie do protokołu.

Sprawy bezrobocia a także przebrukowania, przebrukowywanie ulic, zastrzegamy sobie jeszcze specjalnie omówić.

Niespodzianka, niebezpieczeństwo nowe... Oto pod nast., piątym punktem obrad komunikuje przewodniczący, iż Min. Skarbu zażądało 46000 zł tytułem zaległych opłat od uprawnień... górniczych. Co, skąd — oto w 1907 r. uzyskało miasto uprawnienie do wydobywania węgla brunatnego, pod miastem i w okolicy. Po zareferowaniu sprawy przez przew. p. Nowakowskiego, postanowiono zrezygnować z tych uprawnień, aby uniknąć opłat, o których anulowanie zwrócono się do Ministerstwa.

Czesne w Gimn. Miejskiem. Punkt następny szósty wywołał zgółta niepotrzebną dyskusję. Magistrat nie zgodził się na obniżenie opłat w Miejsk. Gimnazjum, dla dzieci zamiejsc., urzędników państw., przytaczając szereg argumentów. Stanowisko Magistratu atakował p. radny Świdzki, domagając się zmiany. Zaoponował przeciwko temu żądaniu p. radny Danielak, dowodząc, że takie same prawa mają również inni, jak rzemieślnicy, robotnicy. Uchwałę Magistratu przyjęto.

M. K. K. O. Następnie wzięto pod obrady najdłuższą sprawę, uniważnienie uchwały R. M. z dnia 18. 6. br. Śród naprężonej uwagi odczytał przewodniczący dalowane 10 lipca następujące treści:

Zarządzenie p. Wojewody: Na podstawie art. 32 rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 13. IV. 1927 r. (Dz. U. R. P. nr. 38, poz. 339) łącznie z par. 59 ust. 3 lit. h. rozporządzenia wykonawczego Ministra Spraw Wewnętrznych i Ministra Skarbu z dn. 26. marca 1928 r. (Dz. U. R. P. nr. 44, poz. 424) i par. 58 statutu Komunalnej Kasy Oszczędności miasta Leszna oraz za zgodą Izby Wojewódzkiej, wyrażoną uchwałą z dn. 10 lipca 1931 r., powzięta po myśli § 59 ust. 5 powołanego ostatnio rozporządzenia wykonawczego:

- 1) unieważniam uchwałę Rady Miejskiej miasta Leszna z dn. 18. czerwca 1931 r., dotyczącą wyboru członków Rady Kasy oraz członków Komisji rewizyjnej Komunalnej Kasy Oszczędności miasta Leszna.
- 2) równocześnie, zmieniając zarządzenie moje z dnia 25. sierpnia 1930 r. (Dz. 5673/30 S. mianuję aż do odwołania komisarzami tejże Kasy i na jej koszt:
 - a) p. Edmunda Maya z Poznania, ul. Wspólna nr. 45,
 - b) p. Tomasza Sobkowiaka, II. burmistrza, miasta Leszna,
 - c) p. Władysława Krzyształowicza, inspektora pracy w Lesznie.

Wymienieni wstępują jako kolegium we wszelkie prawa i obowiązki rozwiązanego zarządu i Rady Kasy (patrz art. 32 powołanego na wstępie rozporządzenia Prezydenta R. P.). Sprawowanie czynności przewodniczącego w tymże kolegium poruczam wyuznieniomu za ad. a) p. Edmundowi Mayowi.

3) wyznaczam jako wynagrodzenie dla wymienionego komisarza kasy p. Edmunda Maya 300,— zł. miesięcznie, zaś dla tych dalszych dwóch komisarzy wynagrodzenie za udział w posiedzeniach w tejże wysokości, w jakiej pobierali wynagrodzenie to niepłatni członkowie zarządu kasy.

Od niniejszej decyzji przysługuje prawo odwołania się za moim pośrednictwem do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w ciągu 14 dni od dnia doręczenia.

Za Wojewodę: (—) A. Trzeński
Naczelnik Wydziału Samorządowego.

Z BARDZKICH ANNA KARWATOWA

CZARNA PERŁA

Powieść.

78)

— Jeżeli p. Zbigniew na czele, p. Adam ziała, p. Halma i Liliana są inkektorkami, to bez namysłu podpisać się można jako członek.

— Wieszując państwa zaufania, — p. Irena promieniowała.

Liliana miała minkę rozbawioną, radość błysnęła w oczach Halmy. Tylko p. Edward sposepniał, przypomniał sobie nagle rozmowę p. Zbigniewa o Nascie, uwagi jego o żonie, jako o klejnocie domowym. Ze wzburzenia wewnętrzznego a i humornego po części, zrodziła się w nim przekora i zemsta, czekał chwili odpowiedniej, by wyłać swój gniew i upokorzenie na Otelję. Gdy zostali sami i rozchochdził się już do sypialnych pokoi, rzucił jej mby to od mechemu:

— Ideal twój — Zbigniew — szukał rozrywk...

— Proszę cie, oszczędź mi... pocóż ten dodatek — „twój“? Ze p. Zbigniew szlachetnym, stąd idealnym jest człowiekiem, o tem nie wątpię.

— Ale szuka już rozrywki, nudzi się z tobą... Wiesz pewnie, że Nastka egzystuje... ha... ha... ha... rozmawiał się szatanisko... — zatrzymał ją na polu, rozmawiał z nią długo, — widziała Lil i p. Halma, weź je na świadków.

— Nie ubliżaj mi — szptegiem nie jestem, ale nie ubliżaj też i twemu gościowi! on mierzak lituje się na niedzą upadłego człowieka, gardzi czymś brzydkim, ale nie duszą grzesznika.

— Ha, ha, ha... — rozbrzmiewał dalej śmiech sztyderczy p. Edwarda, jak krzyk drapieżnego ptaka w ciszy nocnej — lituje się Zbigniew — lituje... zatazamał drzwi za sobą.

P. Otelja przeszła do buduaru, zadzwoniła na p. Rózę.

— Czy byłaś dziś w chacie z bielnią i obuwie dla dziec Nastki?

— Byłam.

— Cóż się tam dzieje?

— Ojciec jeszcze nie wrócił, matka przeklina pana, Nastka zapakuje się, bo rodzina ich ani pomódz, ani znać ich nie chce. P. Zbigniew dziś rozmawiał z Nastką, powtarzała mu jego słowa p. Liliana, mówił do naszego pana, że piekło bólu moralnego ma w oczach biedna dziewczyna.

— Więc jednak z nią mówił... — rozbrnęła cicho w duszy słowa Róży p. Otelji, układając się już do snu... — ale mówił chyba w szlachetniejszym celu... Podłem jest to posądzenie Edwarda! Z oburzenia szerego aż zadrdzała, spojrenie jej padło na krucyfiks, wiszący nad jej lożem:

— Boże, chcę wierzyć, że są ludzie uczciwi, na świecie... szlachetni... bo duszę się, Panie, duszę w tej atmosferze fałszywości... — Ugięła kolan: Panie, Panie, daj mi skrzydeł do wyższego lotu, daj mi chwilę ukojenia... Użyję wiary w zamożność ludzi... gdy ją utracę, utracę i podporę moralną... Panie — Panie — bez tej wiary żyć nie mogę... Sęcię duszę moją z tą prośbą pod stopy Twoje... z najgłębszą pokorą... Ty, Boże najczystszy, użyż wiary w szlachetność i zamożność ludzi!

Rozdział XIII.

Zawitał światłani i ciepły poranek lipcowy, krępujący duszę i ciała męcząciców Gotebiewa, lecz p. Otelji nie przynosił ulgi, raczej nową troskę, którą była wadomość o postępku Paluchowej. Stary Szymon, krzątając się przy ramnej herbarcie, opowiedział panu przysgodę p. Zbigniewa ze starą wiesznaczką. Wierny ten sluga długo w noc robił też okłady z lodowej wody na ramię p. Zbigniewa. — Wkrótce całe towarzystwo zgrupowało się na śniadanie. P. Zbigniew, pomimo że ból fizyczny dokuczał mu, starał się być swobodnym.

P. Otelja patrząc na gościa, nie mogła się powstrzymać od zrobienia uwagi przy stole, wszak tajemnicą nie było? Sprawa była wszystkim wiadomą.

— Jakże panu w ramie, p. Zbigniewe? Niezmierne boleje nad przykrością, która spotkała pana w domu naszym.

P. Zbigniew spuścił oczy ku ziemi, szukając odpowiedzi, gdy nagle, cały purpurowy z gniewu, wybuchnął p. Edward:

— Zbić babę na kwaśne jabłko, to jedyna rada, mówilem przecież to panu wczoraj.

— A ja prosiłem o miłczenie i spokój, — dodał z naciskiem, — dziś mam do pana inną prośbę.

— Jaką?

— Ołóż, zechciej się pan ze mną przejechać do Góry, dla zlustrowania gospodarstwa i zbadaania gleby, mam ochotę nabyć ten kawał ziemi, a wierzę też w znajomość gleby i w gospodarstwo zdolności pańskie.

— Ależ owszem, z największą chęcią. — Głos p. Edwarda zdradzał zdziwienie, zdanie tak wybitnego człowieka, jakim był p. Zbigniew, pochlebilo mu. — Kiedyż więc pojedziemy?

— Zaraz z południa, jeżeli można, teraz poproszę jeszcze panie do portretowania.

— Z tą chorą ręką? — P. Irena rzuciła spojrenie, pełne zadziwienia.

— To lewe ramie, — zresztą, to tylko ból fizyczny...

— Jaki pan silny! — zawołał Hipolfit.

— A kiedyż przybędzie p. Kazimierz? — troszczył się gospodarz domu.

— Około siódmej wieczorem, — zdążył panowie jeszcze powiedzieć, a teraz nie traćmy czasu.

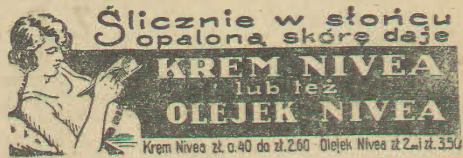
— Niby to tak? pilny!

— Mam przecież porachunek z tobą, Edwardzie.

— Chcesz znów wkręcić mi maszynę, co?

— Chciałoby i to.

(Ciąg dalszy nastąpi.)



Uzasadnienie: Przeprowadzona rewizja wyliczonej Kasy Oszczędności, dokonana w kwietniu i maju ub. r. wykazała, że zarządzający wówczas organem kasy (Zarząd i Rada Kasy) oraz Komisja Rewizyjna nie przestrzegali obowiązujących przepisów, a w szczególności postanowień statutu i nie spełniały należycie swych obowiązków.

Wobec tego zarządzenie Wojewody Poznańskiego z dnia 25. sierpnia 1930 r. L. dz. 5675/30 S. o partem na par. 59 ust. 3 lit. h. poz. 424) zostały wymienione organa kasy jak i komisja rewizyjna rozwiązane i równocześnie zamianowano Komisarzem Kasy II. burmistrza miasta Leszna p. Sobkowiaka, któremu oddano do współpracy z głosem doradczym pp. Władysława Krzyształowicza i Józefa Łakomego.

Od zarządzenia tego wnieśli członkowie wymienionych organów Kasy oraz Komisji rewizyjnej, korzystając z przysługującego im środka prawnego odwołanie do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Ministerstwo jednakże decyzją swoją z dnia 2 maja 1931 r. Nr. S. G. 1670/3 pozostawiło odwołanie to bez uwzględnienia.

W międzyczasie a mianowicie w dniu 27 listopada 1930 r. dokonała Rada Miejska m. Leszna wyboru nowych członków do Rady Kasy i Komisji Rewizyjnej który to wybór jednakże uchwałą z dn. 18. czerwca 1931 r. anulowała. W tymże samym dniu Rada Miejska dokonała ponownego wyboru członków Rady Kasy i Komisji Rewizyjnej, wybierając:

- a) do Rady Kasy, pp. Nowakowski, Żurkiewicz, Bartlewicz, Kaźmierowski, Wstawski, Tuliszkę, Herrmanna, Dr. Agospowicza i Skrzypczaka.
- b) do Komisji Rewizyjnej: pp. Dr. Wyżykowski, Rzepkę Józefa, Łaskę Rudolfa, Nowaczyńskiego i Switońskiego.

Stwierdzam, że za wyjątkiem 4 nowo wybranych, a mianowicie pp. Kaźmierowski, Herrmanna, Dr. Agospowicza i Skrzypczaka wszyscy inni wchodził w skład bądź Rady Kasy bądź też Komisji Rewizyjnej w chwili rozwiązania tychże (patrz powyżej ustęp 2 uzasadnienia). W szczególności należeli wówczas:

- a) do Rady Kasy: pp. Nowakowski, Żurkiewicz, Wstawski, Tuliszka, Dr. Wyżykowski, Rzepka Józef i Łaska Rudolf.
- b) do Komisji Rewizyjnej: pp. Bartlewicz, Nowaczyński i Switoński.

Jako nowi, i to wszyscy do Rady Kasy weszli zatem jedynie pp. Kaźmierowski, Herrmann, Dr. Agospowicz i Skrzypczak.

Wynika z tego, że do Rady Kasy i Komisji Rewizyjnej weszli z wyjątkiem 4 osób, osoby, które należały do tych organów w chwili rozwiązania tychże. Nastąpiły jedynie pewne przegrupowania i to w ten sposób, że niektórzy z wymienionych, którzy wówczas należeli do Komisji Rewizyjnej przeszli obecnie do Rady Kasy i odwrotnie, niektórzy z Rady Kasy do Komisji Rewizyjnej.

Zważywszy, że obecny skład tylko nieznacznie różni się od składu ówczesnego tych organów, na które spada wina nieprzestrzegania przepisów statutowych itd. a które to uchybienia były powodem do rozwiązania tychże organów, dochodzi się do wniosku, że Komisja Rewizyjna i Rada Kasy w składzie ostatnio wybranych nie daje gwarancji należytego spełnienia swoich obowiązków i poprowadzenia Kasy na właściwe tory.

W interesie więc omawianej Kasy Oszczędności wydanie zarządzenia, jak na wstępie, jest koniecznym i uzasadnionym.

Dyskusja na ten temat dała silny wyraz głębokiemu niezadowoleniu, zabrzmiła nutą ostrej krytyki. Rozpoczął ją kilkoma słowy p. Barczyński, proponując, aby tymczasem odroczyć a po 3 mies. dokonać nowego wyboru. Natomiast następny mówca mec. Wstawski poruszył obszernie, w sposób zasadniczo całokształt sprawy, rozspychając od tak ważkich oświadczeń, że zagrożony jest byt depozytów, funkcjonowanie instytucji dla tych, dla których dobra ją stworzono. Niepodobna nam przytoczyć wszystkich argumentów mówcy, wygłoszonych w szybkim tempie i zawierających mnóstwo uwag krytycznych i zarzutów. M. in. mówca stwierdza, iż zarządzenie sprzeczne jest ze statutem, że nie ma dostatecznych podstaw prawnych, że władze nadzorcze nie powołują się względami rzeczowymi, gospodarczymi, że tu „coś się kryje za kulisami”. Mówca czyni tu aluzję do tych jakie miejsce miały pertraktacji, a w związku z którymi praktycznie stawia się pod znakiem zapytania prawa samorządu, czyniąc z nich iluzję oraz ignorując z jego wyborów i z powołanych przezeń ludzi. Mówca podkreśla, że R. M. mogła była ani kroku nie ustępować a jednak zgodziła się na zmiany osób w myśl życzeń, idących z góry, aby dać dowód skłonności do załagodzenia i załatwienia sprawy. Ta dobra wola nie spotkała się ze zrozumieniem. Mówca stwierdza, że R. M. nie ponosi odpowiedzialności za dalsze losy M. K. K. O. co można jeszcze podkreślić przez odwołanie się do Ministerstwa. Nowe wybory po 3 mies. są rzeczą nierealną, nie należy w tym celu spotykać się z zarządzeniem, które ma być wyjątkiem. — Krytyce mec. W. próbował przeciwstawić się p. Swiderski, lecz bez

powodzenia. — Nie udało się również nast. mówcy p. Kaźmierowskiemu. W uniesieniu padły niejasne, niewłaściwe słowa, które przyjęto jako obrazę na galerji. Stąd powstało zająście, o którym już wspomnieliśmy. Jeżeli potępiani okrzyki z galerji, to również potępić musimy niewłaściwe, niejasne, wywołujące nieporozumienia słowa p. Kaźmierowskiego, który winien hamować swój temperament i staranniej dobrać wyrazy. — Należy mówić mocno, nie tyle w formie, ile w treści. Tak właśnie zrobił p. Górecki, którego protest przeciwko nienormalnemu stanowi rzeczy w M. K. K. O. wywarł silne wrażenie, chociaż forma przemówienia była powściągliwa.

Na bardzo ważną kwestję zwrócił uwagę p. Rzepka, pytając, kto będzie ponosił straty, powstałe sądy, iż Sąd nie akceptuje podpisów pp. komisarzy, bo p/g statutu winien być i A i nie trzech.

Przypuszczać chyba należy, iż Władze Nadzorcze te sprawy wezną jeszcze pod uwagę, że nastąpi jakaś zmiana a przynajmniej wyjaśnienie. Wogóle — ze względów nie tylko miejscowych, ale i szerszych — pożądanę jest doprowadzenie do normalnego stanu w M. K. K. O. Wymaga tego interes, autorytet polskości na Pograniczu.

Uchwalono 11 głosami przeciwko 3 w sprawie zarządzenia p. Wojewody odwołać się do Ministerstwa.

Do dalszych punktów wczorajszego posiedzenia R. M. powrócimy jeszcze w jutrzejszym numerze „Głosu”.

KRONIKA.

Sobota, dnia 1-go sierpnia 1931 r.
Piorra Alp. w Okowach.

Wschód słońca godz. 3.57. Zachód godz. 7.29.
Wschód księżyca godz. 9.11. Zachód godz. 7.14.

Stan pogody według spozostzeń Stacji Meteorologicznej Sanatoriuma Wielkopolskiej Hodowli Nasion w Antolinach Patek, dnia 31. 7. godz. 7 rano: Temperatura powietrza + 14,8 w tr. słoń. zach. o średności 1 m/s nie murno rosa ciśnienie atmosferyczne 752,3 wilgotność 69%. W ubiesze: dobie temperatura na wyższo + 20,3 na niższo + 12,7. Ilość opadu 0,0 mm.

LESZNO.

1) Kalendarzyk zebrań. zbiórek itd. **Dziś (31. 7.)** Baczność Sokol! ćwiczenia druhen i druhow z muzyką o godz. 8-mej wiecz. w sali na boisku. Czolem! Naczelnictwo.

Stow. Młodych Polek: po nabożeństwie wiecz. zebrań zarządu, zastępowych i pań z Patronatu. O przybycie prosz Prezesa.

Jutro (1. 8.) Zebranie Tow. Hod. Goł. Poczt. „Dobry Lot” o godz. 20.00 w lokalu P. Rybarczyka, ul. Komonjuszka. Goście mile widziani. Zarząd.

Zw. b. Uczestn. Powstań Nar.: zebranie zarządu i komisji gospod. o godz. 20.30 w Hot. Polskim.

K. P. W. Leszno. Sekcja piłki nożnej i lekkoatletyczna; zebranie w Hotelu Dworcowym o godz. 18-tej. Kierownik.

Popjutrze (2. 8.) Zw. b. Uczestn. Powstań Nar.; zebranie mies. o godz. 10.30 w Hotelu Polskim.

Zw. Niższych Pracowni. Poczt. T. i T. Koło Leszno; zebranie mies. o godz. 11-tej przedpoł. w lokalu p. Klemczaka, ul. Szkolna 4. Zarząd.

Tow. Kat. Robotników Polskich: zebranie mies. w południe zaraz po sumie na salt Domu Kat. Przed zebraniem placenie składek. Przypomina się poraz ostatni o uiszczeniu składek za pierwsze półrocze. O liency udział w zebraniu prosz Zarz.

Wiadomości kościelne.

W niedzielę, o godz. 7 rano wyrusza pielgrzymka do Osieczyn na odpust Porcjunkuli. Pątnicy zbiorą się w kościele, skąd pod przewodnictwem księdza udadzą się w drogę. — Zebranie Matek w ta niedzielę dla wakacji ks. Proboszcza wypada. — Przypomina się, że jeszcze są wolne miejsca w ławach kościelnych na chórkach. Zgłoszenia przyjmuje biuro parafjalne.

1) III. Zakon św. Ojca Franciszka. Od pierwszych Nieszporów dnia 1-go sierpnia aż do zachodu słońca dnia 2-go sierpnia powinni wszyscy tercjarze zyskać odpust „Porcjunkuli”. Odpust ten można tyle razy zyskać, ile razy się wstąpi do kościoła, odmawiając 6 Ojciec nasz, 6 Zdrowaś Marja i 6 Chwała Ojcu na intencję Ojca świętego. — Zaleca się pierwszy odpust ofiarować za siebie samego, a te inne odpusty za dusze zmarłych. Chcąc dostać odpustu zupełnego, musimy być w stanie łaski a wypełnić dodatkowe warunki, które są przepisanymi do zyskania odpustu. — Tercjarze mogą odpust „Porcjunkuli” zyskać w tutejszym kościele parafjalnym. Zarząd.

2) Zniżka ceny chleba. Magistrat komunikuje nam, że cena chleba wynosi od wczoraj (30. bm.) 40 groszy za kg. Według uchwały Komisji Badania Cen reguluje się cena chleba automatycznie według każdorazowej ceny mąki notowanej na giełdzie poznańskiej.

3) Społ. Bior. Postr. Pracy przy III. Zakonie w Lesznie poleca Szan. Obywatelstwu miasta i okolicy dobrze poleconą służbę domową. Samodzielne gospodynie na majtka i probostwa, pielęgniarki, pokojowe, panienki do dzieci z szyćem, p. służące do dworu, służące do dzieci, ekspedjentki do piekarzy, kucharki do miasta, służące do miasta i gospodarzy, prażka i posługaczka. Proszę Szan. Obywatelstwo z całym zaufaniem się zgłaszać. Kierowniczka: Płac Dr. Metziga 3. I. p. lewo.

1) Dyżur lekarski dla członków Powiatowej Kasy Chorych w niedzielę 2. sierpnia i w nocach następnego tygodnia wykonywać będzie p. dr. Bystrzyński, otwarta będzie Apteka pod Orłem.

2) „Ostrovia” I. — „Sokol” I. Spotkanie powyższych zespołów w rozgrywkach o mistrzostwo kl. A odbędzie się w nadchodzącą niedzielę o godz. 13-tej na boisku „Sokola”. — Jedenaście czerwonych, znajdujących się dotychczas pomiędzy członkami drużyny tabeli, czeka mielała przeprawa z rulinowaną i starą A-klasową drużyną, jaką jest „Ostrovia”. Spodziewać się należy, że „Sokol” dołoży wszelkich starań, ażeby podobnie, jak w ub. niedzielę zrealizował swoją wysokocyntrową porażkę z Legią poznańską i przez to poprawił swą sytuację w tabeli.

3) Znalezione klucze. Do odebrania w eksped. „Głosu”.

PONIEC.

po **baźniakach** przychodzi kolej na budowę kortu tenisowego. Miejscowe Towarzystwo Upiększania Miasta obrało sobie naprawdę szczerzy cel. I już dziś możemy powiedzieć, że ze wspomnianem towarzystwem sympatyzuje całe tutejsze obywatelstwo. Wskażmy tylko na baźniaki miejskie, które cieszą się tak wielką frekwencją. Uważam zresztą nie bez pewnej racji, że jest to tylko pierwszy etap tej pięknej pracy, całkowicie zrealizowanie bowiem wysuniętego programu nastąpi zapewne w miarę czasu. Niewątpliwie w programie znajdzie miejsce i budowa kortu tenisowego. Wprawdzie dochodzą nas wieści od zwolenników białego sportu, jakoby projekt ten oczywiście lansowało już wspomniane towarzystwo. Lecz to są tylko pienne słowa, czekamy na czynny Nitur.

POMORZE.

1) Toruń. (Wielka burza na Pomorzu.) Nad zachodnią częścią Pomorza przeszła burza z piorunami, która wyrządziła duże szkody w Wielkich Bałkach. Piorun zabił 1 osobę, ponadto na pastwisku zabił 3 sztukę bydła.

2) Gdańsk. (Komendant policji wita pruskiego generała.) W związku z manifestacją militarystyczną Gdańska komunikują nam kilka obserwacji, które rzucają charakterystyczne światło na stosunki, jakie panują w Gdańsku. Na powitanie gen. Litzmana, który przybył do Gdańska na zaproszenie hitlerowców, zebrała się na dworcu grupa bojowców partii Hitlera, oraz szereg urzędników senatu gdańskiego, Zebrani powitali wysiadającego z wagonu byłego generała pruskiego okrzykiem: „Heil Hitler”. Wśród oczekujących był również obecny gł. komendant gdańskiej policji płk. Heidebrecht, który w sposób ostentacyjny i entuzjastyczny dał wyraz swej sympatii dla ideologii, reprezentowanej przez Hitlera. Fakt ten wywołał w kołach spokojnej ludności gdańskiej ogólne oburzenie. Nadmienić należy że scenę tę obserwował pewien dziennikarz francuski, znajdujący się przypadkowo na dworcu, który ją uwiecznił na kliszy fotograficznej.

3) Gdańsk. (B. generalowie pruscy obserwują port w Gdyni.) Bawiący obecnie w Gdańsku b. generalowie pruscy Litzmann i Netzer udali się motorówką „Nogat” w kierunku portu gdynińskiego, celem zapoznania się z postępem robót. Oficerowie niemieccy nie przybyli jednak do portu, lecz ograniczyli się do obserwowania z pełnego morza. Wyjaśnić udział znany wróg Polaków i polskości, b. komandor marynarki niemieckiej Martin.

MAŁOPOLSKA.

1) Zakopane. (Ojciec morderca własnej córki.) W Czarnym Dunaju zostało dokonane morderstwo, wśród niebawale sensacyjnych okoliczności. Zamięszkali tam organista w wieku lat 68 Feliks Wachulski, po wyjściu jego żony dokonał ohydnej zdrady dusząc w łóżku swoją 20-letnią córkę Marię. Tuż przed dokonaniem tego strasznego czynu utopił w wodzie na miednicy swego psa. Po dokonaniu tej zbrodni sam popełnił samobójstwo, pozostawiając list pożegnalny, w którym skarży się na wielkie cierpienia, których nie może przeżyć.

BYŁA KONGRESOWKA.

Czestochowa. (Zniżka plac w cegielniach.) W cegielniach okręgu czestochowskiego została zawarta umowa zbiorowa w drodze bezpośrednich rokowań między pracodawcami i robotnikami. Umowa ta obniża zarobki robotników o 8 proc.

2) Zamość. (Luna pożarów na Lubelszczyźnie.) W jednym ze sklepów nafty w Szczepieszynie wybuchł pożar, który przerzucił się na dalsze zabudowania, skutkiem czego spłonęło około 20 obiektów wartości przeszło 150.000 zł.

Z Poznania.

P) Prezydent m. Poznania w Muzeum Włp. Dział Ludoznawczy im. Heleny i Wiesławy Cichowicz w Muzeum Wielkopolskim zaszczytł swemi odwiedzinami p. prezydent Ratajski. Dając wyraz wielkiej swemu uznaniu i podziwowi, że od ostatniej jego wizyty zbiory tak znacznie się powiększyły, prez. Ratajski powińszował tego sukcesu współwzrośnięciu zbiorów, p. Wiesławie Cichowicz, która oprowadziła p. prezydenta i udzielała mu wyjaśnień. Specjalną uwa-

ge poświęcił p. prezydent modelowi kierata, wykonanego nader precyzyjnie przez cieśle wiejskiego (oryginał znajduje się w Podlesiu kościelnym w pow. wargowickim), oraz cennemu zbiorowi dynek do drukowania materiałów.

P) Z Teatrów Poznańskich. Teatr Polski: 31. 7. „Hiszpańska mucha”. 1. i 2. 8. „Pokojówka szuka miejsca”. — Teatr Nowy: 31. 7. 1. i 2. 8. „Z daleka i z bliska”.

Z Warszawy.

W) Konfiskata ulotki. We wtorek odbyła się rewizja w lokalu Stronnictwa Ludowego, podczas której skonfiskowano ulotkę, propagującą abstynencję od alkoholu i tytoniu. Odezwe tę odbito w ilości 60 tysięcy egzemplarzy, a przepuściła ją cenzura w Grudziądzu. Skonfiskowano zaledwie tysiąc egzemplarzy.

W) Domy dla pracowników. Przed kilku dniami rozpoczęto w funduszów Zakładu ubezpieczeń pracowników umysłowych w Warszawie budowę, przy zbiegu ul. Bema i Ludwiki na Woli, ośmiu wielkich domów mieszkalnych, które oddane być mają do użytku w roku przyszłym.

Ze sportu.

PIŁKA NOŻNA:

W nadchodzącą niedzielę walczą:

O mistrzostwo Ligi:

Legja — Ruch, Wisła — Pogoń, Czarni — Lechia.

O mistrzostwo klasy „A” P. Z. O. P. N.

Sokół — Ostrovia, Stella — Polonia, Warta — Olimpia, Legja — H. C. P., O. K. S. — Sparta.

Program „Radja Warszawskiego”

Sobota, 1. sierpnia.

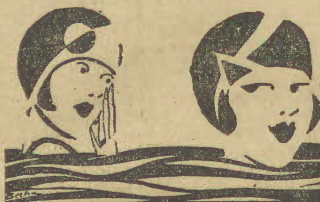
11,40 Przegląd Prasy Krajowej PAT. 11,58 Sygnał czasu. 12,05 Muzyka z płyt gramofonowych. 13,10 Urz. Kom. Państw. Inst. Met. 13,20 Przerwa. 14,50 Komunikat gospodarczy. 15,10 Przerwa. 15,25 Odczyt. 15,45 Wiadomość wojskowa dla wszystkich. 16,00 Program dla dzieci z Krakowa. 16,30 Arje i pieśni. 16,50 Odczyt z Lwowa. 17,10 Przerwa. 17,15 Muzyka z płyt gramofonowych. 17,35 „Wakacje polskiego Zoologu”. 18,00 Nabożeństwo z Ostrej Bramy w Wilnie. 19,00 Rozmaitości. 19,20 Muzyka z płyt gramofonowych. 19,40 Wiadomości bieżące rolnicze. 19,55 Urz. Kom. Państw. Inst. Met. 20,00 Prasowy Dziennik Radjowy. 20,10 Komunikat sportowy I-szy. 20,15 Muzyka lekka z Dołyny Szwajcarskiej. 22,00 „Na widnokręgi”. 22,15 Dodatek do Präs. Dz. Radj. 22,20 Komunikaty: Met. Gł. Wojsk. Stacji Met. dla komunikacji lotn., sport. II-gi i polic. 22,25 Odczytanie programu na dzień nast. 22,30 Chopin. 23,00 Muzyka lekka i taneczna.

Program „Radja Poznańskiego”

Sobota, 1. sierpnia.

7,00 Zegar z wieży ratusz. — gimnastyka poranna. 7,15 Gazeta poranna. 13,00 Sygnał czasu. 13,05 Koncert gramofonowy. 14,00 Komunikaty PAT. — not. giełdy pien. i zboż. tow. 14,15 Komunikat gospodarczy-roln. 17,25 Odczyt z cyklu o dziennikarstwie. 17,40 „Otwarte oczy na wschód”. 18,00 Transmisja nabożeństwa z Ostrej Bramy w Wilnie. 19,00 Koncert popołudniowy. 20,00 Nadprogram z ilustr. muz. 20,15 Koncert wieczorny. (Transmisja z Warszawy). 22,00 Sygnał czasu. — komunikaty PAT'a sport. i polic. 22,15 Gawęda reporterska. 22,30 Koncert Chopinowski. (Transm. z Warszawy). 23,00 Muzyka taneczna.

HUMOR ZAGRANICZNY.



— Jak ten czas upływa, na drugi miesiąc skończy już dwadzieścia dwa lata.
— A ja osiemnaście...
— Ależ Elżbieto, nie kłam, ukończysz 25 lat, jesteś przecież o rok młodszą odemnie. („Journal”).

Jarmarki w woj. poznańskim.

Nowy Tomys. W czwartek, dnia 13. sierpnia 1931 r. odbędzie się specjalny jarmark na konie.

Krobia. Jarmark ogólny odbędzie się w mieście tuż dn. 1. sierpnia r.b.

OGOLNE WIADOMOSCI.

o) Nowe apteczki dla samochodów i taksówek. Ministerstwo spraw wewnętrznych zatwierdziło typ apteczki podreçnej dla samochodów prywatnych i taksówek i równocześnie specjalnym okólnikiem poleciła wojewodom wydanie zarządzeń w celu przeprowadzenia kontroli tych apteczek przez lekarzy powiatowych co do kompletności stanu i ilości środków leczniczych i stwierdzenia, czy kierowca posiada umiejętność ich stosowania.

Urzędowa Ceuata Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, dnia 30. 7. 1931

Warunki Handel hurtowy, partii Poznań, ładunek wagi nowo, dostawa bieżąca za 100 kg.

„Ceny orientacyjne”

partii Poznań

Zyto nowe — zdrowe, suhe, zdane do przem. iu	17,50 — 18,00
Pszonica stara	20,50 — 21,00
Jęczmień przeciętnej jakości	18,50 — 19,00
Owies pastewny nowy	19,00 — 21,00
Mąka żytnia 65% w w. wor.	33,50 — 34,50
Mąka oszenna 68% w. w.	34,50 — 35,50
Otręby żytnie	13,50 — 14,50
Otręby pszenne	11,50 — 12,50
Otręby pszenne (grube)	11,50 — 12,50
Rzepak	26,00 — 27,00

Ogólne usposobienie spokojne.

GIEŁDA.

gp) Dziś dn. 31. 7. 31 r. kursy walut są następujące:

Dolar amerykański	1	8 95
Funt angielski	1	43,195
Frank francuski	100	34 85
„szwajcarski	100	173 39
Marka niemiecka	100	—
Guldenv. gdański	100	171 27

Koniec działu redakcyjnego.

Redaktor naczelny: Stefan Machalewski.
Redaktor odpowiedzialny: Szymon Majewski.
Za dział ogłoszeń odpowiada: Stanisław Szal.
Redakcja otwarta od godziny 8-mej rano do 2-giej po poł. i od godz. 5-7 wiecz. — Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 1-2-giej po poł.
Członkami Drukarni Leszczyńskiej Sp. z o. o. w Lesznie.

KINOTEATR IMPERIAL — (Hotel Polski) — LESZNO

Dziś i w dni następne — wielkie, oryginalne arcydzieło dźwiękowe mistrza reżyser. KING VIDORA Zjedn. Wytwórni Metro-Goldwyn-Mayer p. t.

HALLELUJAH

(DUSZE CZARNYCH)

Film Hallelujah

W nadprogramie ciekwy dodatek dźwiękowy. Początek o 7, 9, 11, w niedzielę o 4, 5, 45, 7, 30 i 9, 15. Wkrótce: fascynująca pieśń miłości „RAPSDJA WĘGERSKA”.

stał się sensacją artystyczną całego świata, wprowadza nas w zupełnie nowy świat czarnych, jest czołowym arcydziełem najnowszej kinemat. dźwiękowej.

Za tak liczne nadesłane życzenia, telegramy i prezenty w dniu ślubu naszego, w szacunku i wdzięczności gronu warztałowców P. K. P. w Lesznie oraz chórowi Kota śpiewu „Chopin” za wykonane pienia kościelne składają serdeczne podziękowanie
Józef Sworowski z żoną Heleną z d. Skierówna.
Leszno, w lipcu 1931.

Pokój umebl., światłem elektr., natychm. wolny. Leszno, ul. Osiecka nr. 17, m. 3.

Pokój umebl., z osobnym wejściem, dla 2 panów, natychmiast do wynajęcia. Leszno, ul. Król. Jadwigi 26.

Do wynajęcia **komfortowe mieszkanie** 5 pokojowe, łazienka, elektryczność, centralne ogrzewanie, 2 balkony. Wiadomość u administratora domu w Lesznie, przy ul. Leszczyńskich 8, II. piętro pr.

Zgubiłem legitymację osobistą, wystaw. przez 55 P. p. p., oraz bilet wolnej jazdy, Gosińskiej Kolei Pow. na rok 1931.
Jörga, sier. w Ponlecu

TANIA JATKA przy Rzeźni Miejskiej w Lesznie.

Jutro w sobotę, dnia 1. b. m. od godz. 8 rano sprzedaje mięsa wieprzowego i wołowego, mniejszości. (większa ilość).

Pokój orodny lub umeblowany (bez pościeli), z osobnym wejściem, natychmiast do wynajęcia.
Leszno, ul. Łaziebna 9, skład.

KINO PALACE - Leszno

niezapomniany bohater takich arcydzieł jak „Dzwonik z Notre Dame” i „Ujór w Operze” w nowo swej wielkiej kreacji jako **BICZ BOŻY**
Nadprogram komedia. Początek o godz. 7 i 9 — w niedzielę o godzinie 3, 5, 7 i 9 wieczorem.

Wkrótce: dwa potężne przebojowe arcydzieła: „ORKAN” i „PRZED WYROKIEM”

Strzyżewice! W niedzielę, dnia 2. 8. 1931 r. wielka **zabawa taneczna** Początek o godzinie 18,00 do rana. Zaprasza uprzejmie Gospodarz.

Pokój umebl., z światłem elektryczn. i osobnym wejściem, blisko dworca, natychm. do wynajęcia. Adres wskaze eksped. Głosu.

2 pokoje dobrze umebl., ewil. dla małżeństwa bezdzietnego z używ. kuchni, natychmiast do wynajęcia. Leszno, Wschowska 20, parter prawo, m. 1.

Mieszkanie dwupokojowe, z kuchnią, od 1. 9. rb. do wynajęcia. Czynsz dzierżawny za rok zgóry. Adres wskaze eksp. Głosu.

DZIS w pistek, wielka światowa premiera LON CHANEY

słynny mistrz maski, „człowiek o stu twarzy” niezapomniany bohater takich arcydzieł jak „Dzwonik z Notre Dame” i „Ujór w Operze” w nowo swej wielkiej kreacji jako **BICZ BOŻY** i okrutnie zemsty. W roli kobiecej Anita Page.

Nadprogram komedia. Początek o godz. 7 i 9 — w niedzielę o godzinie 3, 5, 7 i 9 wieczorem.

Wkrótce: dwa potężne przebojowe arcydzieła: „ORKAN” i „PRZED WYROKIEM”

Towarz. Kolejarzy w Lesznie urządza w niedzielę, dnia 2. sierpnia br. w ogrodzie i salach „Sokoła” **zabawę latową**
W ogrodzie koncert i różne gry towarzyskie. O godz. 18 połonec dla dzieci z chorągiewkami i cukierkami. Do połonec przegrwać będzie orkiestra dęta i smyczkowa. Wstęp do ogrodu 30 gr. dzieci w obec. rodziców mają wstęp wolny. Wiecz. tańce na sali. Początek o g. 15,30. Szan. Obywatelstwo uroczajnie zaprasza Zarząd.
Czysty zysk przeznaczony jest na cel dobroczynny.

Towarz. Św. Rodziny w Wilkowicach urządza w niedzielę, dnia 2. sierpnia 1931 roku w ogrodzie pana Piernaka w Wilkowicach **ZABAWĘ LATOWĄ** połączoną z różnymi konkursami jak: strzelaniem o nagrody o kaczki itp.
Szan. Obywatelstwo uprzejmie zaprasza ZARZĄD.

Reklama jest dzwolaniam handlu!

PRZEDPŁATA: Na pocztę wraz tygod. „Przyjaciół Rolnika”, „Ognisko Domowe”, dodatkami powieściowym i dodatkami ilustrowanym z odnosz. do domu włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwart. 7,08 zł, mies. 2,36 zł, w eksped. i agencjach mies. 2,00 zł, z odnoszeniem do domu 2,20 zł. Oddzielny numer 15 groszy.
OGŁOSZENIA: Wiersz milim. 1 lam. na str. 6 lam. 20 gr. Reklamy 1 lam. w dziale redakcyjnym 60 gr. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 2,00 zł. Przy częstem powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpadają. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy. odpowiedzialności.
W razie przeszkód w zakładzie, spowodowan. wyższą siłą, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie nie pisma a abonenci nie mają prawa do odszkodowania.

AGENTURY POZAMIEJSKOWE: Rawicz: Polowiński Ign., ul. Paderewskiego. Bojanowo: Adamczewski, Dworcowa. Śmigłel: P. Sierant, Sienkiewicza 24. Gostyń: Kielmiński, Rynek. Poniec: Stefański, księgarnia. Krobia: A. Wiekliński, Wolszyna. A. Smoczyński, Kościelna 1. Miejska Górką: Walenty Szyńska, Rynek. Sarnowa: Wedlik, Fryzjer. Jutrosin: J. Ostrowska, Rynek 9. Pogorzela: Kos, drogerja, Rynek. Wielki chow: Dudziak, piekarnia. Dubin: p. Rawicz: R. Kowalski. Wroniawy: Dalaszynski. Zaborowo: Szudra, Rynek, Matyla, Rynek. Włoszakowice: Wojtkowiak, piekarnia. Świętlechowa: Koschel, Krzywni: Bol. Piłarczyk, Rynek. Osieczna: Szawelski, ul. Leszczyńska.